INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Tablica pamięci ofiar zbrodni katyńskiej

Na Tablicy Pamięci odsłoniętej w kościele św. Jana Kantego na poznańskim Grunwaldzie znalazły się nazwiska wszystkich osób - ofiar Zbrodni Katyńskiej, zamieszkujących przed II wojną światową województwo poznańskie. We wtorkowej uroczystości, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Katyń w Poznaniu uczestniczył Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

W swoim wystąpieniu Marszałek Marek Woźniak powiedział:

„Odebrano im życie, by zabić Polskę…”
Byli solą tej ziemi, jej dumą i przyszłością.

Kiedy we wrześniu 1939 roku wyruszyli z Wielkopolski na wojnę z hitlerowskim okupantem, musieli się liczyć ze śmiercią na polu walki. Bo taki jest los żołnierza.

Nie polegli w walce. Zostali bestialsko zamordowani - strzałem w tył głowy. Z rąk tych, którzy 17 września zadali Polsce zdradziecki cios w plecy.

Stalinowski reżim, sprzymierzony z Niemcami, wykorzystał sytuację, aby rozprawić się ostatecznie z Polakami.

Za przegraną wojnę 1920 roku, za brak pokory wobec nowego porządku, za tę Polskę w sercach i hasło Bóg-Honor-Ojczyzna na sztandarach.

Blisko 2 tysiące Wielkopolan nie wróciło do domów z sowieckich obozów, nie pożegnało się z najbliższymi. Ich ciała wrzucono do dołów i przysypano ziemią. Na wieczne zapomnienie.

Katyń, Charków, Miednoje, Bykownia, Kuropaty – te miejsca zbiorowych mogił Polaków, zamordowanych przez stalinowskich zbrodniarzy, wywoływać w nas będą zawsze ból, a wśród ich bliskich pytanie – dlaczego oni, dlaczego zginęli w tak okrutny sposób?

Stalin i jego poplecznicy nienawidzili Polaków i bali się ich jednocześnie. Eksterminacja najlepszych przedstawicieli narodu była zemstą i dowodem strachu.

Kilkoma podpisami, złożonymi 5 marca 1940 roku przez członków Biura Politycznego Komitetu Wszechzwiązkowej Partii Bolszewików Związku Radzieckiego zdecydowano o wymordowaniu 25700 polskich więźniów – bezbronnych ludzi, nękanych głodem i chorobami.

Ich jedyną „winą” była miłość do Ojczyzny.

Tej koszmarnej, masowej zbrodni od początku towarzyszyło kłamstwo.

Rodziny pomordowanych deportowano w głąb Rosji , głównie na Sybir i do Kazachstanu – gdzie czekał je głód, często śmierć. Aby nie pytali, aby nie dociekali, co stało się z ich bliskimi.

Zbrodnia, której symbolem stał się las katyński, nie była wynikiem szaleństwa lecz zimnej kalkulacji i zapewne nie przypadkowo tak wiele miała wspólnego z eksterminacją polskiej inteligencji przez hitlerowców.

Wszak tajna umowa, z 28 września 1939 roku, zobowiązywała III Rzeszę i ZSRR do zwalczania wszelkich form polskiego oporu wobec okupacji.

I obaj najeźdźcy wywiązywali się z niej z gorliwością i bez skrupułów.

Aż do 1990 roku władze ZSRR zaprzeczały swej odpowiedzialności za mord katyński, ale prawdy nie dało się zamordować tak, jak ludzi.

Polacy cały czas o tę prawdę walczyli – w kraju i na emigracji.

W wolnej Polsce upowszechnienie prawdy o Katyniu stało się jednym z naszych najważniejszych obowiązków wobec historii.

Pomniki postawione w różnych regionach Polski stały się symbolicznymi miejscami pamięci i modlitwy za tych, którym chciano tę pamięć odebrać.

Szanowni Państwo,

odsłonięcie Tablicy Pamięci Mieszkańców Wielkopolski, którzy stali się ofiarami stalinowskiej zbrodni, jest kolejnym, bardzo ważnym krokiem w naszych działaniach mających ich upamiętnić i na zawsze umieścić w narodowym panteonie.

1939 nazwisk umieszczonych na tablicy w kościele pod wezwaniem świętego Jana Kantego w Poznaniu, nie tylko przypomina o ludziach, którzy padli ofiarą okrutnej zbrodni.

Ta tablica jest też przestrogą, do czego prowadzi totalitaryzm i nienawiść.

Pamięć o zbrodni katyńskiej jest naszym obowiązkiem wobec przeszłości i przyszłości.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania Tablicy Pamięci Wielkopolan, ofiar ludobójstwa katyńskiego.

Będziemy się pod nią spotykać, tak jak pod Pomnikiem Ofiar Katynia i Sybiru, aby dawać dowód naszej pamięci i złożyć hołd bestialsko zamordowanym.

Cześć ich pamięci!


CHARKÓW † IV.1940
MIEDNOJE


MIEDNOJE



Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie